



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 43/2026, 9 WRZEŚNIA 2026 © PISM

KOMENTARZ

Sukces AfD w wyborach w Saksonii-Anhalt

Łukasz Jasiński

W wyborach do parlamentu kraju związkowego Saksonia-Anhalt, które odbyły się 6 września br., zwyciężyła Alternatywa dla Niemiec (AfD), zdobywając 43,8% głosów. Nie pozwoli jej to na samodzielne zbudowanie większościowego rządu landowego, ale po raz pierwszy ma ona szansę na utworzenie gabinetu mniejszościowego, korzystającego z doraźnego wsparcia deputowanych innych partii. Wynik wyborów wpłynie na politykę na szczeblu federalnym, ponieważ osłabia pozycję kanclerza Friedricha Merza i podważa skuteczność dotychczasowej strategii izolowania AfD przez pozostałe partie.

Jaki jest program wyborczy AfD?

Program wyborczy zakłada m.in. masowe deportacje migrantów, którzy przybyli nielegalnie, utworzenie ośrodków dla uchodźców i zniesienie prawa do azylu. Zapowiada także zgodę na tworzenie „straży obywatelskich” jako dodatkowej służby porządkowej, która miałby odciążać policję landową. Partia postuluje także zerwanie z polityką inkluzywności, m.in. poprzez zakaz stosowania feminatywów w instytucjach publicznych. W edukacji historycznej dotychczasowy model skupiający się na doświadczeniach nazistowskiej dyktatury i niemieckich zbrodni z okresu II wojny światowej miałyby zastąpić propagowanie „zdrowego patriotyzmu”, opartego na dumie z historii Niemiec. AfD obiecuje ponadto rozbudowę świadczeń socjalnych, zwłaszcza dla rodzin z dziećmi. Zapowiada dążenie do zniesienia sankcji przeciw Rosji i uruchomienie gazociągów Nord Stream 1 i 2, a także promowanie nauki języka rosyjskiego w szkołach. Część programu AfD jest radykalna, sprzeczna z Ustawą Zasadniczą RFN i prawem międzynarodowym (np. zniesienie prawa od azylu) lub wykraczająca poza kompetencje władz landowych (relacje niemiecko-rosyjskie).

Jak skrajna prawica prowadziła kampanię wyborczą?

AfD połączyła radykalny program, którego celem była mobilizacja własnej bazy wyborczej, z kampanią opartą na umiarkowanym i optymistycznym przekazie skierowanym do niezdecydowanych wyborców. Kluczową rolę odegrał w niej kandydat na premiera landu Ulrich Siegmund, który odwołuje się do hasła „wszystko jest możliwe” i obrony interesów zwykłych obywateli oraz podkreśla dumę z tożsamości lokalnej. Ważnym elementem kampanii było również odwoływanie się do sentymentu części elektoratu dla dawnej NRD, czego przejawem było m.in. organizowanie masowych przejazdów sympatyków AfD motorowerami marki Simson, które na wschodzie Niemiec są traktowane jako element dziedzictwa materialnego. Siegmund wykorzystywał także zasięgi w mediach społecznościowych (m.in. ponad 680 tys. obserwujących na Instagramie) do wzmacniania wizerunku nowoczesnego, umiarkowanego polityka.

Jakie są przyczyny porażki CDU i jak wpłynie ona na pozycję kanclerza i rządu?

Przegrana centroprawicowej Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU) – zdobyła ona 17,2% głosów, o ponad 19 pkt proc. mniej niż w 2021 r. – wynika zarówno z czynników lokalnych, jak i polityki na szczeblu federalnym. Saksonia-Anhalt mierzy się z poważnymi problemami demograficznymi i gospodarczymi – od 1990 r. jej ludność zmniejszyła się z 3 do 2 milionów mieszkańców, a stopa bezrobocia (8%) pozostaje wyższa niż średnia w Niemczech. Towarzyszy temu rozczarowanie polityką rządu federalnego z powodu stagnacji gospodarczej i niepopularnych społecznie reform ograniczających część świadczeń socjalnych, a także poczucie lekceważenia wschodniej części Niemiec przez elity – według badania Infratest 50% mieszkańców Saksonii-Anhalt uznawało, że rząd w Berlinie reprezentuje wyłącznie interesy zachodnich landów. Rozmiar porażki CDU osłabia pozycję kanclerza Merza – 75% badanych przypisało mu odpowiedzialność za nią (w tym 47% zwolenników CDU). Może to otworzyć debatę na temat jego przyszłości w roli szefa partii i rządu, a konieczność mierzenia się z krytyką wewnątrz CDU oraz presją ze strony AfD będą absorbowały kanclerza i przełożą się na jego mniejsze zaangażowanie międzynarodowe. Sukces AfD może doprowadzić ponadto do stopniowego odchodzenia przez pozostałe ugrupowania, w tym CDU, od strategii izolowania tej partii na rzecz współpracy w poszczególnych kwestiach, zwłaszcza na poziomie powiatów i landów.

Jakie są scenariusze polityczne dla Saksonii-Anhalt?

Kluczowa dla sformowania nowego rządu będzie postawa lewicowo-populistycznego [Sojuszu Sahry Wagenknecht](#) (BSW), który dostał 5,3% głosów i 5 mandatów. AfD mimo zwycięstwa nie zdobyła większości bezwzględnej, co było jej głównym celem, i zajmie 39 spośród 83 miejsc w parlamencie Saksonii-Anhalt. Szefowa BSW jest skłonna współpracować z AfD w części kwestii, np. zaostrzeniu polityki migracyjnej. Obie partie łączy także niechęć do elit politycznych oraz chęć powrotu Niemiec do współpracy z Rosją. Możliwy jest zatem rząd mniejszościowy AfD z poparciem BSW, który wykluczył zawarcie formalnej koalicji. Siegmund może też podjąć próbę przekonania

najbardziej konserwatywnych deputowanych CDU, rozczarowanych jej klęską wyborczą, do wspierania swojego rządu, choć formalnie CDU odrzuca współpracę z AfD. Jednocześnie sformowanie koalicji utrzymującej AfD w opozycji jest mało realne. Wymagałoby to zawiązania sojuszu aż pięciu partii politycznych (CDU, SPD, Zielonych, Die Linke i BSW) i nie gwarantowałoby stabilności rządu. Co więcej, centroprawica wyklucza współpracę z Die Linke. Z kolei ewentualny polityczny pat mógłby doprowadzić do kolejnych wyborów, w których AfD byłaby zdecydowanym faworytem.

Co sukcesy AfD oznaczają dla stosunków polsko-niemieckich?

Zwycięstwo skrajnej prawicy w wyborach w Saksonii-Anhalt niesie ze sobą ryzyka dla Polski. W kampanii wyborczej zwracano uwagę, że przejęcie przez AfD władzy na poziomie landu umożliwiłoby jej politykom dostęp na większą niż dotychczas skalę do informacji niejawnych (m.in. o infrastrukturze krytycznej). Inne partie wskazywały to jako zagrożenie ze względu na prorosyjskie nastawienie AfD i powiązania części jej działaczy z Rosją. Uwzględniając z kolei niechęć tej partii do NATO, a zwłaszcza obecności wojsk sojuszniczych w Niemczech, objęcie przez nią władzy w Saksonii-Anhalt niesie za sobą ryzyka w sferze mobilności wojskowej. Rząd landowy może bowiem wypowiedzieć umowę z miejscowym dowództwem Bundeswehry, która określa zasady przejazdów konwojów wojskowych, co utrudniałoby np. wspólne ćwiczenia na wschodniej flance Sojuszu i mogłoby wymusić zmiany w jego planach logistycznych. Niebezpieczne z punktu widzenia Polski jest bagatelizowanie przez tę partię doświadczeń II wojny światowej i rewizjonistyczne poglądy części jej polityków. Będzie to utrudniało dialog polsko-niemiecki dotyczący m.in. zwrotu zagrabionych przez III Rzeszę dzieł sztuki, upamiętniania polskich ofiar wojny i wspólnych projektów edukacyjnych oraz naukowych. Rosnąca rola AfD w Saksonii-Anhalt i na szczeblu federalnym, połączona ze słabnącą pozycją kanclerza Merza, może doprowadzić do politycznej niestabilności, która będzie osłabiać współpracę polsko-niemiecką, zarówno bilateralną, jak i w innych formatach, np. Trójkąta Weimarskiego.